

Cogiel F. — Beobachtungen und Bemerkungen über Rinderleukämie.

Gestützt auf Beobachtungen und die in Jahren 1964—1965 im Kreis Oleśno Śl. durchgeführten Untersuchungen wurden auf Grund der klinischen Symptome und Lokalisierung der grundsätzlichen anatomopathologischen Veränderungen bei 30 notgeschlachteten Kühen 4 Leukamiegruppen differenziert:

1. Allgemeine Leukämie (23.3% Veränderungen im ganzen lymphatischen System und vielen inneren Organen).

2. Leukämie der Geburtswege bei Kühen (46.6% des untersuchten Materials. Geburtswege: locus minoris resistentiae).

3. Leukämie des Labmagens (13.3% organische Veränderungen ausschliesslich im Labmagen).

4. Leukämie einzelner Organe oder der Lymphknoten (16.6%).

Man beobachtet ein steigendes Auftreten der Leukämie mit bedeutenden Verlusten, besonders in der grossherdigen Zucht. Am öftesten tritt die Leukämie bei Kühen im Alter von 5 bis 8 Jahren auf. Der Verfasser suggeriert die Notwendigkeit von haematologischen Untersuchungen besonders in grossherdigen Viehstallungen sowie unterstreicht unzureichende Vorschriften bezüglich der sanitär-veterinären Begutachtung vom Fleisch der leukämiekranken Tiere.

TADEUSZ PODBIELSKI, ROMAN GAŚSIOROWSKI, HENRYK ROZYNEK

Mikroelementy w leczeniu brodawczycy skóry u bydła

Państwowy Zakład Leczniczy dla Zwierząt w Bledzewie
Kierownik: lek. wet. ROMAN GAŚSIOROWSKI

Na terenie powiatu Międzyrzec Wlkp., stwierdza się dość częste przypadki brodawczycy skóry u bydła, zarówno w sektorze uspołecznionym, jak i prywatnym.

Znane są sporadyczne wypadki samowyleczenia, lecz znaczna większość przypadków nieleczonych prowadzi do rozprzestrzenienia brodawczycy, powodując zahamowanie rozwoju organizmu, charłactwo, zmniejszenie wartości użytkowej, a nawet śmierci z wyniszczenia.

Dotychczas stosowane metody leczenia są różne: operacyjne usuwanie brodawek (9), kauteryzacja termiczna, względnie obie razem. Farmakologiczne leczenie za pomocą kwasu trójchlorooctowego, azotowego, salicylowego, azotanu srebra i inne. Rybka i Panonka (8) stosują nadmanganian potasu, Pinvidic (5) stosuje 40% maść kolchicynową, Otarów (4) iniekcje eteru w podstawę brodawki. Używane są również preparaty bodźcowe: biolacar, perlacar, dermacon (10). Potyra (7) zaleca autosczerpienki. Prusowa. Krzużanowski i Buczek (2) stosowali z różnymi efektami, leczenie metoda „tkankowa”, wyciągiem z miazgi watrobowej. Zabłotny (12) stosował wyciąg ze śledziony z dodatkiem chlorku kobaltu w iniekcjach podskórnych. Inni autorzy jak: Wurner i Zrenner (11), Potyra (7), Lipińska i Krzużanowski (3) zalecają kombinowane metody leczenia.

Większość autorów za czynnik patogenetyczny brodawczycy u bydła uważa wirus (Errech, Boley, Wurner i Zrenner).

Znaczne niedobory kobaltu i innych mikroelementów. w niektórych rejonach powiatu Międzyrzec Wlkp., wykazane w badaniach Podbielskiego — 1950. (6). Kabaty — 1958 (1) oraz terapia Zabłotnego — 1961 (12) z chlorkiem kobaltu, skierowały naszą uwagę na mikroelementy w leczeniu brodawczycy u bydła.

Badania własne

W styczniu 1964 r. w oborze PGR Osiecko, stwierdzono rozsianą brodawczycę skóry u 7 buhajków, co stanowiło około 20% stanu pogłowia młodzieży. Buhajki w wieku 9—12 mies. wykazywały kondycję mierną, opóźnienie w rozwoju i anemie. Wielkość brodawek różna, od ziarna grochu do kasztana. Umiejscowienie głównie na głowie i szyi.

Przed przystąpieniem do leczenia chore sztuki podzielono na trzy grupy doświadczalne. 1) 3 szt. — leczone chlorkiem kobaltu. 2) 2 szt. — leczone mieszaniną soli miedzi, żelaza i kobaltu. 3) 2 szt. — nieleczone — grupa kontrolna. Proces chorobowy u wszystkich grup był mniej więcej jednakowo nasilony.

W lutym 1964 r. rozpoczęto leczenie dwu pierwszych grup. Kuracja grupy pierwszej: podawano *per os* 100 ml 0,1% roztwór chlorku kobaltowego, jednorazowo w wywarze ziemniaczanym przez okres 6 tygodni. Na całe leczenie zużyto 4,0 g kobaltu na 1 sztukę.

Kuracja grupy drugiej: stosowano siarczan miedzi, siarczan żelaza oraz chlorek kobaltowy w stosunku gramowym 3 : 5 : 1 rozpuszczony w 1000 ml wody. Dawka dzienna *per os* wynosiła 100 ml roztworu jednorazowo w wywarze ziemniaczanym przez okres 6 tygodni. Na całą kurację zużyto 4,0 g kobaltu, 12,0 g miedzi, 20,0 g żelaza na 1 sztukę.

W przeciągu dwu tygodni stwierdzono u zwierząt poprawę kondycji i apetytu. Po czterech tygodniach brodawki zaczęły wysychać, rogowacieć i pękać, a następnie odpadać. Po sześciu tygodniach leczenia pozostały tylko blizny.

Obie grupy, którym podawano mikroelementy, zostały wyleczone w jednakowym czasie i z identycznym skutkiem. W grupie trzeciej kontrolnej, w okresie doświadczeń nie zauważono poprawy. Proces chorobowy uległ nasileniu i rozprzestrzenianiu. Zaobserwowano dalsze zahamowanie rozwoju. W grupie tej, w maju 1964 r., jeden z buhajów, z powodu złamania kończyny został skierowany na rzeź.

Od kwietnia 1964 r. do stycznia 1965 r. u pozostałego, nielezonego buhaja, ilość brodawek i ich wielkość znacznie wzrosły. Rozprzestrzenianie się brodawek niemal na całej powierzchni skóry spowodowało całkowite za-

hamowanie wzrostu oraz wyniszczenie organizmu. Brodawki występowały pojedynczo, głównie na głowie i szyi, na innych częściach ciała całymi kalafiorowatymi skupiskami (fot. 1 i 2). Z miejsca wyrastania brodawek wypływa ciemna, lakowata, silnie cuchnąca maź, w której znalazły siedlisko larwy much.



Fot. 1



Fot. 2

W dniu 30 stycznia 1964 r. przystąpiono do stacjonarnego leczenia wym. buhaja.

Stan buhaja w chwili przyjęcia na leczenie stacjonarne: wiek 2 lata, waga około 180 kg, rasa ncb, charłaczce wyniszczenie, anemia. T — 38,5, P — 70/min., O — 26/min.

Przed leczeniem pobrano próbki, brodawek do badania histologicznego. Badanie przeprowadzone przez Katedrę Anatomii Patologicznej, Wydziału Weterynaryjnego, Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu — wykazało — *papilloma cutis* (nr bad. 88/65).

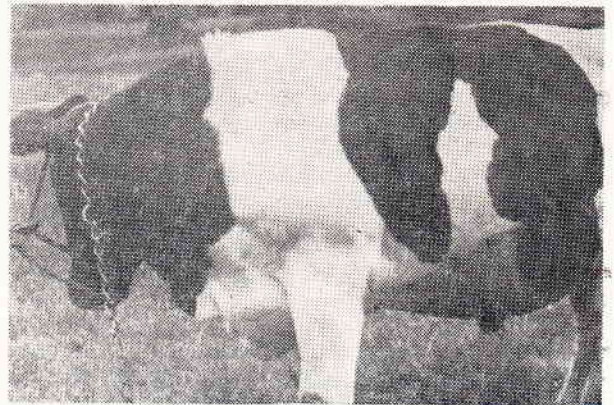
Leczenie przeprowadzono mikroelementami podawanymi w roztworze wodnym *per os* (w 1000 ml wody rozpuszczono 2,0 g chlorku kobaltowego, 6,0 siarczanu żelaza, 2,0 g siarczanu miedzi). Roztwór podawano w ilości 100 ml dziennie, w dwóch dawkach po 50 ml. Na całą kurację, trwającą od dnia 30 stycznia do 3 kwietnia 1965 r., zużyto 20,0 g siarczanu miedzi, 60,0 g siarczanu żelazowego i 20,0 g chlorku kobaltowego.

Po dziesięciu dniach stwierdzono zwiększony apetyt, lepsze samopoczucie. Po trzech tygod-

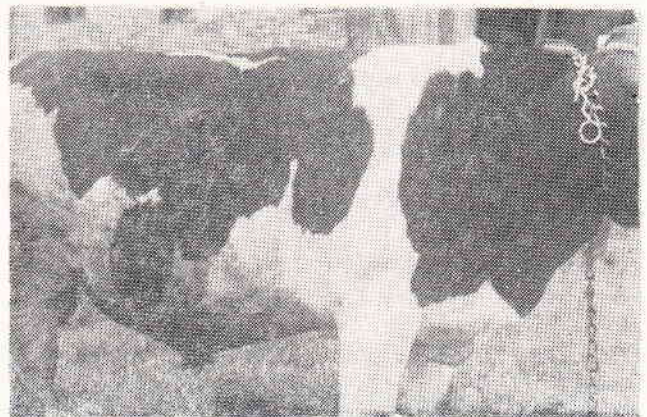
niach brodawki zaczęły schnąć, zmniejszyła się ilość mazi cuchnącej, mniejsze brodawki całkowicie wyschnięte zaczęły wykruszać się i odpadać.

Po sześciu tygodniach ustał całkowicie wypływ mazi, a duże brodawki zaczęły schnąć coraz bardziej, od zewnątrz do środka, z równoczesnym obumieraniem i wykruszaniem na obwodzie. Równocześnie dała się zauważyć poprawa kondycji. Włos wygładzał się i nabierał połysku. Po ośmiu tygodniach duże skupiska brodawek całkowicie wyschniętych, usuwano przez wykruszenie.

W dniu 3 kwietnia 1965 r., tj. 64 dnia od chwili przyjęcia do leczenia stacjonarnego, wydano właścicielowi wyleczonego buhaja. Pozostałe blizny zanikły w większej części, w ciągu dalszych trzech miesięcy (fot. 3 i 4).



Fot. 3



Fot. 4

Obecnie, tj. po roku od chwili wyleczenia, buhaj wyróżnia się znacznie kondycją, stanem odżywienia i wyglądem samczym, od swoich rówieśników.

Wnioski

1. Przeprowadzona przy pomocy mikroelementów terapia brodawczycy u bydła, okazała się w pełni celowa i skuteczna.

2. Zastosowana terapia jest łatwa, tania i dlatego polecenia godna.

Piśmiennictwo

1. Kabata A.: Roczniki Nauk Rolniczych, tom 78, seria A — Roślinna zeszyt 3 — 1958.
2. Krzyżanowski J., Buczek J.: Med. Wet. XIX, 207 (1963)
3. Lipińska M., Krzyżanowski J.: Med. Wet. XVI, 218 (1960)
4. Otarow J.: Med. Wet. XVII, 375 (1961)
5. Pinvidic: Med. Wet. VI, 195 (1950)
6. Podbielski T.: Spostrzeżenia nad działaniem soli kobaltu, miedzi i żelaza na nowotwory u ludzi i zwierząt. (Dotychczas nie opublikowane).
7. Potyra T.: Med. Wet. XII, 432 (1956)
8. Rybka R., Panonka J.: Med. Wet. XIX, 436 (1963)
9. Senze A., Samborski Z., Rautuszkiewicz S.: Med. Wet. XII, 359 (1959)
10. Spadiut H.: Med. Wet. XV, 121 (1956)
11. Wurner H., Zrenner K.: Med. Wet. XII, 438 (1956)
12. Zablotny J. J.: Med. Wet. XVII, 374 (1961)

Adres autora: Roman Gąsiorowski lek. wet., Bledzew, pow. Międzyrzecz Wlkp., woj. zielonogórskie.

TADEUSZ JASTRZĘBSKI

Obrazy wenograficzne odpływu żylnego z głowy kości udowej kończyny zdrowej i po operacyjnym przecięciu szyjki u psa

II Klinika Chirurgiczna Akademii Medycznej w Lublinie
Kierownik: prof. dr med. FELIKS SKUBISZEWSKI

Metoda śródkostnego wprowadzania środka cieniującego w celu uwidocznienia odpływowego systemu żylnego nie jest u nas powszechnie stosowana. Z polskich autorów posługiwali się nią Romanowski (1960), Romanowski i Jemieliński oraz Czekala i Gabryś (6, 7). W zastosowaniu do badania odpływu żylnego z głowy kości udowej wprowadzona jest po raz pierwszy. Z autorów zagranicznych wenografię śródkostną głowy kości udowej u ludzi wykonywali Dahlgren, Ruffie, Graf, Graf i Werner oraz Hulth i Johanson (2, 8, 3, 4, 5).

Wartość tego badania opiera się na stwierdzeniu Hultha, że jeśli w czasie złamania szyjki uszkodzone zostają tętnice zaopatrujące głowę kości udowej, to tym bardziej żyły, które są od nich słabsze. Z obecności lub braku żył na wenogramie można więc wnosić o stanie zaopatrzenia tętniczego głowy.

Wyjaśnienie stanu ukrwienia głowy kości udowej po złamaniu szyjki może mieć duże znaczenie w leczeniu trudnego złamania, jakim niewątpliwie jest złamanie szyjki kości udowej.

Zamierzając wykonywanie wenografii śródkostnej głowy kości udowej w przypadkach złamań szyjki u ludzi przeprowadzono wstępne badania na psach. Wybrano psy rasy mieszanej, duże i dobrze utrzymane, o wadze średnio 15—20 kg. Wiek psów celowo różny od 2 do 10 lat. Zabiegi wykonywane były w uśpieniu dożylnym Eunarconem. Stosowano ogólnie przwiałą dawkę 0,2/kg wagi psa. Wenografię śródkostną wykonywano w warunkach pełnej aseptyki, na obydwu główkach kości udowych równocześnie. Warstwę korową kości w okolicy podkrętarzowej nawiercano ręcznym wiertłem, lub gwoździem Steinmanna osadzoną na ręczce. W otwór wprowadzano mocną, stalową igłę typu Söldingera o podwójnym mandrynie, wewnętrznym litym i zewnętrznym rurkowym. Po wyjęciu obydwóch mandrynów w kości pozostawała igła o dość znacznym przekroju, co ułatwiało wstrzykiwanie środka cieniującego. Pod kontrolą skopii nadawano igłę odpowiedni kierunek i pobijano młotkiem, aż do osiągnięcia pożądanego poło-

żenia w głowie kości udowej. Kość psa odznacza się dużą twardością. Wprowadzenie igły wymaga więc użycia znacznej siły. Szczególny opór wyczuwa się przy wprowadzaniu igły do głowy kości udowej. Położenie igły sprawdzano radiologicznie w ułożeniu psa na brzuchu (normalna pozycja leżąca) oraz z kończynami tylnymi odwiedzionymi. Całkowite odwiedzenie u psa jest niemożliwe, gdyż blokuje je dobrze wykształcony krętarz wielki. Stosowano więc możliwie największe odwiedzenie przy zmienionym tylnym położeniu kończyn. Tak wykonane zdjęcia uważano za 2 różne projekcje.

Po wyjęciu mandrynu litego wstrzykiwano 1—2 cm 1/2% nowokainy dla sprawdzenia drożności igły. Usuwano następnie mandryn zewnętrzny (rurkowy) i wstrzykiwano środek cieniujący. Stosowano Triuropan 300, po 10 ml do obydwóch główek kości udowych równocześnie.

Początkowo wykonywano zdjęcia seryjne, korzystając z seriografu Zakładu Radiologii. Okazało się, że wszystkie zdjęcia przedstawiały te same mniej więcej szczegóły. Dlatego w następnych badaniach wykonywano tylko 2 zdjęcia rentgenowskie, jedno przy końcu wstrzykiwania środka cieniującego, drugie po szybkim wymienieniu kasety, co trwało około 15 sek.

Starano się wykonać u psów zamknięte złamania szyjek kości udowych. Nie udało się to jednak, nawet po osłabieniu szyjki poprzecznym nawiercaniem i dłutowaniem. Przecinało więc szyjkę za pomocą piłki Gigli.

Z niewielkiego cięcia nad krętarzem wielkim przeprowadzano pod szyjką igłę Deschamps i za jej pomocą przeciągano piłkę Gigli. Ustawiając odpowiednio piłkę pod skopią można było dokonać przecięcia szyjki w dowolnym miejscu. W ten sposób dokonano przecięcia szyjki, zarówno przyśrodkowe, jak i boczne. Szyjka kości udowej u psa jest krótka i na rentgenogramach nie uwidacznia się to w sposób dostateczny. U jednego psa przecięcia dokonano w linii krętarzowej. W jednym przy-